

Piotr Perzanowski
Wydział Zarządzania

Telefon komórkowy czy może ... no właśnie co?

Jeszcze jakiś czas temu człowiek nie wyobrażał sobie czegoś takiego jak telefon komórkowy. Dziś zjawisko jest zupełnie odwrotne i człowiek nie wyobraża sobie życia bez telefonu. Producenci zatem będą robić wszystko, aby jeszcze bardziej udogodnić ludziom korzystanie z tego urządzenia. Występowanie oligopolu na rynku sprawia, iż firmy prześcigają się w unowocześnieniach swoich modeli smartfonów. Oprócz właściwości fizycznych telefonu, które z pewnością zmieniają się w ciągu najbliższych kilkunastu lat, zmieniać się będzie również funkcjonalność tego urządzenia. Pojawia się wiele pomysłów, w którym kierunku może pójść ten rozwój. Moja koncepcja zakłada, że w tym rozwoju kluczowym zjawiskiem będzie wykorzystanie synergii. Połączenie wielu urządzeń w jednym spowoduje jeszcze większe uzależnienie się społeczeństwa od jednego urządzenia. Czy zatem telefon nie stanie się kolejnym organem potrzebnym być żyć dla człowieka?

W pierwszej kolejności najbardziej prawdopodobne jest założenie, że rozwój funkcjonalności telefonu komórkowego pójdzie w kierunku skupienia w nim elementów, które człowiek najczęściej zabiera ze sobą wychodząc z domu. Skupienie portfela w smartfonie już postępuje. Aktualnie możemy dokonywać płatności BLIKiem co pozwala na rezygnację ze standardowej karty bankowej oraz gotówki. Kolejnym elementem, który coraz częściej się pojawia jest dowód osobisty w telefonie. Wciąż pojawia się wiele obaw co do odejścia od standardowych dowodów osobistych, jednak myślę że element ten zda egzamin czasu, gdy zostanie dołączone do niego więcej funkcjonalności. Np. w dowodzie na telefonie komórkowym może zostać zastosowany czytnik w postaci kodu QR który czyta dane z dowodu bez konieczności wypełniania formularzy. Do tej aplikacji może również zostać podpisane wiele innych dokumentów takich jak prawo jazdy. Dane z tego dokumentu wymagać będą jednak bazy danych w policji, która potwierdzi iż osoba o zacytanych danych posiada uprawnienia do kierowania danym pojazdem. W mojej opinii jest to kwestia najbliższych 10 lat.

Kolejnym elementem mogącym mieć zastosowanie, może być synergia funkcjonalności samochodu zawarta w aplikacji systemowej smartfonu. Brak konieczności szukania po domu kluczyka bądź karty do samochodu oraz konieczności noszenia ich ze sobą z pewnością znajdzie zainteresowanie wśród społeczeństwa. Aplikacja zsynchronizowana z pojazdem może wyeliminować konieczność montowania w samochodzie wielu urządzeń takich jak np. deski z przyciskami do otwierania szyb. Efekt ten może spowodować, iż pojazdy staną się nieco tańsze co również przyciągnie potencjalnych nabywców.

Elementem, który również może mieć zastosowanie i cieszyć się popularnością wśród coraz bardziej świadomego społeczeństwa jest wykorzystanie technologii w smartfonie do oceny ogólnego stanu zdrowia. Skoro istnieją urządzenia, które potrafią mierzyć puls i ilość wykonanych kroków przez człowieka, to niewiele czasu powinno zająć wykorzystanie sztucznej inteligencji, która potrafiłaby wyczuć np. niemierną bicie serca u użytkownika i zaalarmowanie w celu zasugerowania wizyty u lekarza. Kolejnym krokiem może być również przejście przez telefon funkcji służących bezpośrednio ratowaniu życia człowieka, np. wbudowany defibrylator, który sam oceniłby stan osoby potrzebującej pomocy i w razie potrzeby wykonał defibrylację, a funkcja człowieka ograniczyłaby się do położenia urządzenia na klatce piersiowej osoby poszkodowanej. Smartfony z taką funkcją byłyby jednak

niebezpieczne dla dzieci, w związku z tym urządzenia o takiej funkcjonalności mogłyby być dostępne dla osób od pewnego wieku.

Większy stopień uzależnienia od smartfonów spowoduje większe wymagania co do urządzeń kompatybilnych z telefonem komórkowym. Znacznie zwiększy się zapotrzebowanie na energię potrzebną do funkcjonowania dla takiego urządzenia. Rozładowanie baterii może spowodować dużo większe problemy niż jest to obecnie. Jednym z rozwiązań będzie zwiększenie pojemności baterii. Aktualnie popularne jest stosowanie baterii lito-jądrowych, jednak fizycy pracują nad kolejnymi rozwiązaniami. Kluczowe będzie skondensowanie jak największej ilości energii w jak najmniejszej objętości. Alternatywą tego rozwiązania jest wprowadzenie punktów bezprzewodowego ładowania baterii w miejscach publicznych, coś na podobieństwo punktów dostępu Wi-Fi. Wymagać to będzie jednak wprowadzenia tej technologii zarówno do urządzenia jak i punktów ogólnodostępnych, co może spowodować duże trudności nie tylko technologiczne, ale i logistyczne, zatem takie rozwiązanie może zająć sporo czasu. Zdecydowanie łatwiejsze wydaje się do wdrożenia zastosowanie baterii słonecznych. Zwiększenie znaczenia smartfonu niesie również za sobą wzmocnienie systemu zabezpieczeń. Tutaj najprawdopodobniej technologia będzie iść w kierunku biometrii, aby dane urządzenie mógł obsługiwać wyłącznie jego właściciel.

Podsumowując, uważam że producenci telefonów komórkowych mają jeszcze duże pole manewru do tworzenia innowacji, dzięki którym mogą zdobywać coraz większą pozycję na rynku kosztem innych branż. Potencjał zawarty w smartfonach wciąż nie jest w pełni wykorzystany. Możliwości podane przeze mnie nie są jedynymi kierunkami rozwoju tej branży. Możemy być jednak pewni, że technologia w tej dziedzinie nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa.